

**Sygn. akt:** I ACa 708/18

**Sygn. akt:** I ACz 819/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. N. i A. N. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Uslugowemu (...) Spółce Akcyjnej w K. oraz (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek oraz strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) Spółki Akcyjnej w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 października 2017 r. sygn. akt I C 1202/14

oraz zażalenia powódek na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punktach IV i V w/w wyroku

**1. oddala apelacje powódek;**

**2. odrzuca apelację pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego Spółki Akcyjnej w K. w części, w jakiej dotyczy oddalenia powództwa przeciwko pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w Ł., a w pozostałej części apelację tej pozwanej oddala;**

**3. oddala zażalenia powódek;**

**4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSO del. Izabella Dyka

## UZASADNIENIE

### *wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie*

***z 22 stycznia 2020 r.***

Zaskarżonym wyrokiem z 30 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w K. na rzecz powódki K. N. kwotę 100.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 17 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w K. na rzecz powódki A. N. (1) kwotę 100.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 17 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt II), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt III). Nadto Sąd ten tytułem zwrotu kosztów procesu: zasądził od powódki K. N. na rzecz strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. kwotę 3.608,50 zł (pkt IV), zasądził od powódki A. N. (1) na rzecz strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. kwotę 3.608,50 zł (pkt V), zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w K. na rzecz powódki K. N. kwotę 318,30 zł (pkt VI), zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w K. na rzecz powódki A. N. (1) kwotę 318,30 zł (pkt VII), a także tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych: nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki K. N. w punkcie I wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 9.841,20 zł (pkt VIII), nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki A. N. (1) w punkcie II wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 9.700,80 zł (pkt IX) i nakazał ściągnąć od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 9.743,20 zł (pkt X).

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące, bezsporne fakty:

K. N. (ur. (...)) i A. N. (2) (ur. (...)) pobrali się w 1993 r. W dniu (...) urodziła się córka wymienionych – A. N. (1). Od 1 lipca 1998 r. A. N. (2) był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym (...), (...) Spółce jawnej z siedzibą w K. (dalej także jako: spółka (...)) na stanowisku „pracownik fizyczny – montażysta reklam, pracownik ogólnobudowlany”.

W dniu 1 lipca 2004 r. między spółką (...), występującą jako wykonawca, a Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) S.A. z siedzibą w K. (dalej także jako: spółka (...)), występującą jako zlecająca, zawarta została umowa nr (...), w ramach której spółka (...) zobowiązała się wykonywać roboty ogólnobudowlane zlecone przez spółkę (...). Współpraca ustalona została na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2004 r. Na podstawie aneksu nr (...) z 1 grudnia 2011 r. do wskazanej wyżej umowy spółki ustaliły okres współpracy od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2014 r.

Zarządzeniem (...) spółki (...) z 23 czerwca 2010 r. A. N. (2) został oddelegowany od 24 czerwca 2010 r. do odwołania do wykonywania pracy w spółce (...) w K., a to w związku z zawartą między spółkami umową nr (...). Bezpośredni nadzór nad oddelegowanym pracownikiem sprawować miał pracownik spółki (...) w osobie A. B. lub inna osoba wskazana przez tę spółkę.

Przedmiotem działalności Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) S.A. jest między innymi prefabrykacja konstrukcji stalowych i stóp fundamentowych, budowa hal na bazie konstrukcji stalowych, w tym budownictwo ogólne, budowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, obsługa komunalnych sieci wodociągowych, kanalizacyjnych i oczyszczalni ścieków, produkcja metalowych elementów stolarki budowlanej, kucie, prasowanie, wylaczanie i walcowanie metali. Funkcjonowanie przedsiębiorstwa opiera się na wykorzystywaniu specjalistycznych urządzeń przetwarzających ogromne ilości energii (przede wszystkim elektrycznej) na pracę, bez których spółka nie mogłaby realizować swojej podstawowej aktywności rynkowej. Wśród urządzeń wykorzystywanych przez spółkę do

swojej działalności wymienić można wypalarki plazmowe i tlenowe, przecinarkę taśmową, tokarkę, giętarkę, komorę śrutowniczą, suwnicę bramową, nożyce gilotynowe, koparki, wózki widłowe, spawarki przeznaczone do spawania konstrukcji stalowych o dużej wadze i rozmiarach, a także szereg urządzeń pomocniczych.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny sprawy:

W ramach przedsiębiorstwa prowadzonego przez spółkę (...) A. N. (2) był przydzielony do zespołu zabezpieczenia antykorozyjnego, gdzie wspólnie z brygadzystą z ramienia wskazanej spółki – K. K. (2) (będącym pracownikiem spółki (...)) wykonywał prace pomocnicze przy nakładaniu powłok antykorozyjnych na wytwarzane konstrukcje stalowe oraz przy ich transportowaniu z hali na plac składowy na terenie spółki (...).

W dniu 25 września 2012 r. A. N. (2) wspólnie z K. K. (2) rozpoczęli pracę o godzinie 6.30, przystępując do wykonywania swoich normalnych obowiązków. Jednym z zadań wymienionych było przetransportowanie zabezpieczonej powłoką antykorozyjną poprzedniego dnia konstrukcji stalowej, tj. kratownicy o ciężarze 1.903,52 kg i wymiarach 11.892 mm x 2.807 mm x 1.034 mm z hali, w której dokonano zabezpieczenia antykorozyjnego, na plac składowy. Przedmiotowa kratownica wraz z drugą bliźniaczą kratownicą usytuowane były na czterech podporach (tzw. kobyłkach) po dwie na każdą z konstrukcji. Kratownice pozostawały w pozycji pionowej, zaś ich górne krawędzie (belki) podpięte były do osobnych haków dwóch suwnic za pomocą zawiesi celem zabezpieczenia przed zmianą położenia. Około godziny 9.15 brygadzysta K. K. (2) podjechał wózkiem podnośnikowym bocznym typu (...) pod kratownicę. Następnie po wstępnym ustaleniu środka ciężkości kratownicy wprowadził tylko częściowo widły wózka pomiędzy jej uźbrowanie w celu podniesienia jej za dolną płaszczyznę górnej belki. Środek ciężkości kratownicy znajduje się bliżej jej wyższego końca. Manewr został wykonany, a kratownica została uniesiona do góry. W tym momencie A. N. (2) odsunął obie podpory (tzw. kobyłki) na bok, po czym odpiął zawiesie z haka suwnicy. Operator wózka K. K. (2) opuścił w dół widły wózka wraz ze spoczywającą na nich kratownicą w celu założenia pasa transportowego, przytwierdzającego górną belkę kratownicy do karetki wózka. Nagle konstrukcja zsunęła się z widel wózka i spadła na podłoże, górną krawędzią opierając się o kolejne kobyłki, na których stała druga kratownica. Upadająca kratownica uderzyła A. N. (2) w lewoboczną powierzchnię głowy i klatki piersiowej, przewracając go. Przy upadku doszło do uderzenia przez wymienionego prawoboczną powierzchnią głowy o stojącą obok kratownicę. Mimo podjętej akcji ratunkowej A. N. (2) zmarł w szpitalu o godzinie 12.15 w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo-mózgowych.

Tego samego dnia K. N. i A. N. (1) przybyły do siedziby spółki (...), gdzie miał miejsce wypadek, zaś osoby zarządzające przedsiębiorstwem umożliwiły im obejrzenie miejsca zdarzenia.

Na pogrzebie byli obecni niemal wszyscy pracownicy i członkowie organów spółki (...)

W chwili zdarzenia A. N. (2) posiadał aktualne szkolenie okresowe BHP dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych oraz aktualne zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku montażysta reklam, roboty ogólnobudowlane. Został zapoznany z oceną ryzyka dla wymienionego stanowiska pracy. W dniu 24 sierpnia 2012 r. otrzymał hełm ochronny i kamizelkę ostrzegawczą. Środki te zapewnił pracownikowi jego pracodawca, tj. spółka (...). Charakter prac wykonywanych przez A. N. (2) 25 września 2012 r. nie miał związku ze stanowiskiem, na jakim był zatrudniony w spółce (...), w związku z czym po oddelegowaniu go do spółki (...) winien być poddany instruktażowi stanowiskowemu jako pomocnik przy nakładaniu powłok antykorozyjnych konstrukcji z uwzględnieniem prac transportowych przy konstrukcji, w których to pracach brał udział. Szkolenie powinna zapewnić spółka (...), jednakże A. N. (2) nie został objęty przedmiotowym instruktażem.

K. K. (2) w momencie zdarzenia posiadał aktualne szkolenie okresowe BHP dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, aktualne zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku lakiernika – brygadzysty, jak też został zapoznany z ryzykiem zawodowym na wymienionym stanowisku. Od 15 listopada 2005 r. posiada uprawnienia operatora wózków podnośnikowych z napędem spalinowym. Wymagane uprawnienia i szkolenia zostały zapewnione K. K. (2) przez jego pracodawcę, tj. spółkę (...).

W chwili wypadku żaden z wyżej wymienionych mężczyzn nie posiadał na sobie kasku ochronnego, jednakże przy tego rodzaju pracach nie istnieje obowiązek posiadania kasku.

Bezpośrednimi przyczynami wypadku były:

- nieprawidłowy sposób transportu elementów o znacznych gabarytach niezapewniający stabilności konstrukcji podczas transportu,
- użycie wózka widłowego z bocznym ładowaniem do transportu kratownicy w warunkach lokalnych niepozwalających na bezpieczne wykonanie transportu,
- nieskuteczne zabezpieczenie kratownicy przed możliwością zsunęcia się z wideł (zawiesie taśmowe z pętlami nie pozwalało wystarczająco zabezpieczyć kratownicy poprzez podpięcie do karetki wózka).

Pośrednimi przyczynami wypadku były:

- brak instrukcji bezpiecznego wykonania prac transportowych, wskazującej prawidłowe sposoby realizowania transportu elementów o dużych gabarytach oraz czynności zabronione,
- niedostateczny instruktaż pracowników wykonujących prace transportowe,
- brak właściwego nadzoru nad przebiegiem prac transportowych,
- brak przeszkolenia w zakresie BHP dla osób kierujących pracownikami – dotyczy K. K. (2), który pełnił obowiązki brygadzysty w stosunku do A. N. (2); K. K. (2) został przeszkolony okresowo w zakresie BHP dla stanowisk robotniczych, co nie jest wystarczające dla pełnienia roli kierującego innymi pracownikami.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla K.w K. z 29 lutego 2016 r. K. K. (2) został uznany za winnego tego, że 25 września 2012 r. w K. na terenie należącym do Firmy Usługowo-Handlowej (...) S.A., będąc odpowiedzialnym jako brygadzysta na podstawie przepisów ustawy oraz umowy za bezpieczeństwo i higienę pracy na kontrolowanym przez siebie odcinku pracy, nie dopełnił ciężących na nim z tego tytułu obowiązków, narażając podległego sobie pracownika A. N. (2) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez nieprawidłowy, niezapewniający stabilności transport elementów o znacznych gabarytach, to jest stalowej kratownicy, użycie wózka widłowego z bocznym ładowaniem do transportu kratownicy w warunkach lokalnych – ze względu na gabaryty kratownicy i wielkość otworu bramy hali – niepozwalających na bezpieczne wykonanie transportu, nieskuteczne zabezpieczenie kratownicy przed możliwością zsunęcia się z wideł, gdyż zawiesie taśmowe z pętlami nie pozwalało wystarczająco zabezpieczyć kratownicy poprzez podpięcie karetki wózka, na skutek czego kratownica przewróciła się, powodując u A. N. (2) szereg obrażeń czaszkowo-mózgowych, czym nieumyślnie spowodował jego śmierć tego samego dnia, to jest przestępstwa z art. 155 § 1 k.k. w zw. z art. 220 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Za czyn ten Sąd Rejonowy wymierzył K. K. (2) karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący trzy lata. Powyższy wyrok uprawomocnił się 4 kwietnia 2017 r.

W dniu 25 września 2012 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) S.A. objęta była ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności, wynikającym z umowy ubezpieczenia małych i średnich przedsiębiorstw, zawartej 15 marca 2012 r. z (...) S.A. z siedzibą w W. na okres od 16 marca 2012 r. do 15 marca 2013 r. (polisa nr (...) - (...)). Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmowało zakres podstawowy z sumą ubezpieczenia równą kwocie 2.000.000,00 zł oraz klauzule dodatkowe oznaczone cyframi 5, 7 i 10. Do umowy tej zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia małych i średnich przedsiębiorstw zatwierdzone uchwałą zarządu (...) S.A. nr (...) z 21 czerwca 2010 r. oraz dla polis z rocznym okresem ubezpieczenia (...) Firma zatwierdzone uchwałą zarządu (...) S.A. nr (...) z 21 czerwca 2010 r. (dalej też jako OWU).

Zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 7 OWU jeżeli nie postanowiono inaczej w klauzulach dodatkowych, bez względu na przedmiot ubezpieczenia, wyłączona jest odpowiedzialność (...) S.A. za szkody powstałe bezpośrednio lub pośrednio wskutek

przestępstwa popełnionego przez ubezpieczającego/ubezpieczonego lub innych ich reprezentantów, pracowników. Z kolei stosownie do § 66 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna (OC) ubezpieczonego za szkody, z wypadków ubezpieczeniowych zaistniałych w okresie ubezpieczenia, związane z prowadzeniem działalności wskazanej we wniosku o udzielenie ubezpieczenia lub posiadaniem mienia (ust. 1). W zakresie podstawowym ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna, gdy w związku z prowadzoną działalnością lub posiadaniem mienia ubezpieczony wyrządzi czynem niedozwolonym osobie trzeciej szkodę osobową lub rzeczową do naprawienia której zobowiązany jest w myśl przepisów prawa (ust. 3).

K. N. i A. N. (2) tworzyli zgodne i szczęśliwe małżeństwo, mieszkali razem. Relacje między małżonkami układały się poprawnie, stanowili oni dla siebie istotne wsparcie. A. N. (2) zapewniał rodzinie materialny byt, dzięki czemu jego żona mogła zająć się domem, a także swoim obłożnie chorym i wymagającym codziennej pielęgnacji ojcem – M. F., który zamieszkiwał wspólnie z małżonkami i ich córką. Zmarły również osobiście pomagał żonie w opiece nad jej ojcem, w szczególności poprzez podniesienie go z łóżka bądź przemieszczenie w inne miejsce. A. N. (2) stanowił dla swojej żony nieocenioną pomoc w zakresie utrzymania sprawności sprzętów gospodarstwa domowego czy wyposażenia mieszkania – większość drobnych awarii usuwał samodzielnie. Wymieniony pomagał także swojej żonie w obowiązkach dnia codziennego, robiąc chociażby zakupy. Nieoceniony był również wkład zmarłego w wychowanie dorastającej córki, dla której ojciec stanowił autorytet i wsparcie. A. N. (2) należał do osób życzliwych, pomocnych, niekonfliktowych. Utrzymywał zażyłe relacje ze znajomymi z pracy, a także sąsiadami. Angażował się w prace na rzecz wspólnoty sąsiedzkiej – kosił trawę, odśnieżał chodnik, uczestniczył w malowaniu klatki schodowej w bloku, w którym zamieszkiwał wraz z rodziną. Zmarły miał bardzo dobre relacje ze swoją córką, oboje byli ze sobą mocno związani. A. N. (2) i A. N. (1) chodzili razem na spacer, często telefonowali do siebie, a A. N. (1) zawsze mogła liczyć na pomoc ojca, jego ciepłe słowo, wsparcie. Rodzina spędzała ze sobą czas wolny i święta.

Nagła i niespodziewana śmierć A. N. (2) wywołała u jego żony oraz córki ogromny ból i cierpienie, zwłaszcza że nie mogły one nawet przypuszczać, iż odejdzie mężczyzna w sile wieku – w chwili śmierci wymieniony miał bowiem zaledwie (...)lata i wiele planów na przyszłość. Utrata najbliższej osoby spowodowała u K. N. i A. N. (1) uczucie pustki, osamotnienia, bezradności. Wymienione z dnia na dzień zmuszone były odnaleźć się w nowej rzeczywistości, w której nie ma już męża i ojca. Cały trud utrzymania domu i udzielania różnorodnej pomocy wkraczającej w dorosłość córce spadł na barki K. N., której nagle przybyło wiele dodatkowych obowiązków i trosk. Również w codziennej pielęgnacji chorego ojca K. N. zmuszona jest radzić sobie sama. Ponadto z uwagi na konieczność opieki nad ojcem wymieniona nie jest w stanie podjąć zatrudnienia. Spokój oraz stabilna sytuacja bytowa i ekonomiczna rodziny, zapewniane w przeszłości przez A. N. (2), zostały nagle utracone, a K. N. i A. N. (1) musiały zmierzyć się z obowiązkami, które dotychczas na nich nie spoczywały. Śmierć A. N. (2) zrodziła u jego żony oraz córki uczucie frustracji wynikającej z niemożliwości odnalezienia się w nowej sytuacji i lęku przed przyszłością. W związku z przeżywaną traumą K. N. i A. N. (1) przyjmowały środki uspokajające.

A. N. (1) w momencie śmierci ojca uczęszczała do klasy(...), była przeciętną uczennicą, nauka niektórych przedmiotów sprawiała jej trudności. Śmierć ojca zaburzyła jej spokój i stabilizacja niezbędne w okresie przygotowywania się do egzaminu maturalnego.

Skutki śmierci męża i ojca wymienione odczuwają nadal choć proces żałoby został zakończony.

Pismami z 25 kwietnia 2013 r. K. N. i A. N. (1) wezwały spółkę (...) do zapłaty między innymi kwoty po 350.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdej z nich, wyznaczając termin zapłaty na 14 dni od dnia otrzymania pism. Pismami z 2 maja 2013 r. spółka (...) odmówiła spełnienia świadczenia.

K. N. i A. N. (1) otrzymały w związku ze śmiercią A. N. (2) kwotę po 49.044,50 zł, na którą złożyły się:

- jednorazowe odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynoszące 36.544,50 zł,
- odszkodowanie od ubezpieczyciela z tytułu grupowego ubezpieczenia pracowników w kwocie 7.500,00 zł,

- odprawa pośmiertna wynosząca 5.000,00 zł.

Wspólnicy spółki (...) tj. A. H. i W. S. wchodzi w skład rady nadzorczej spółki (...).

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy oparł się na dokumentacji zgromadzonej w toku niniejszego postępowania, a także w sprawie karnej toczącej się w związku z wypadkiem A. N. (2) na terenie należącym do spółki (...). Co się tyczy dokumentów urzędowych, to podkreślić trzeba, że sporządzone one zostały w przepisanej formie, przez powołane do tego organy i w zakresie ich właściwości, w związku z czym stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Taki charakter miały chociażby protokoły kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w przedsiębiorstwach prowadzonych przez spółkę (...). Powyższe protokoły wraz z dokumentacją powypadkową posłużyły do weryfikacji okoliczności faktycznych przytaczanych przez powódki, mimo iż fakty istotne dla sprawy, a związane z przebiegiem samego zdarzenia w zasadzie były bezsporne. Co się tyczy dokumentów prywatnych, to podkreślić należy, że strony nie zgłaszały względem nich żadnych zarzutów, a Sąd nie dopatrywał się jakichkolwiek okoliczności, które podważałyby autentyczność czy rzetelność tej dokumentacji.

W odniesieniu do opinii instytutu (...)Uniwersytetu (...)oraz biegłego z zakresu BHP S. J. (1), opracowanych na potrzeby postępowania karnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla K. wK., sygn. akt (...) Sąd Okręgowy podkreślił, że potraktował przedmiotowe opinie jako dokumenty prywatne sporządzone przez osoby dysponujące wiadomościami specjalnymi. Biorąc pod uwagę, że przedmiotowe opinie stały się podstawą ustaleń czynionych w toku postępowania karnego, gdzie sąd karny częściowo dokonywał ustaleń w odniesieniu do tych samych kwestii, które okazały się istotne z punktu widzenia niniejszego postępowania (mechanizm powstawania obrażeń, które skutkowały śmiercią A. N. (2), a także zakres zaniedbań po stronie osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas prac wykonywanych w przedsiębiorstwie prowadzonym przez spółkę (...)), Sąd I instancji uznał za zasadne oparcie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie na tych szczególnych dokumentach prywatnych, jakimi są opinie przeprowadzone w toku postępowania karnego. W ocenie tego Sądu, oświadczenia wiedzy zawarte w rzeczonych opiniach są jasne, spójne, zostały logicznie i rzeczowo uargumentowane, przez co okazały się przekonujące.

Sąd Okręgowy podkreślił, że sąd cywilny związany jest ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Biorąc pod uwagę, że w niniejszej sprawie sąd karny ustalił, że do śmierci A. N. (2) doszło wskutek działania pracownika spółki (...), a także nieprawidłowości w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny prac dokonywanych na rzecz tej spółki, zaś poczynienie tych ustaleń przez sąd karny (mających odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego K. K. (2)) nastąpiło w oparciu o opinie instytutu oraz biegłego, Sąd Okręgowy uznał, że zakres związania ustaleniami sądu karnego obejmuje część okoliczności wynikających z opinii biegłych, gdyż to one stały się podstawą wyroku skazującego. Tym samym zasadne było oparcie się przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie na przeprowadzonych w toku postępowania karnego opiniach instytutu oraz biegłego, gdyż w tym zakresie okoliczności zdarzenia zostały już ustalone przez sąd karny, a Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest nimi związany (w zakresie obejmującym opis czynu przypisanego K. K. (2)).

Z tych też względów Sąd I instancji oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, oraz wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka biegłego S. J. (1) na okoliczności związane z obowiązkiem noszenia hełmu ochronnego.

Fakt, iż noszenie kasku przy wykonywaniu transportu wielkogabarytowych kratownic nie był obowiązkowy wynika, poza treścią opinii biegłego J. (1) i treścią zeznań świadków K. K. (2) i A. B., także z braku istnienia u strony pozwanej instrukcji prowadzenia tego rodzaju prac.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wniosek taki wynika również z faktu, że ani poszkodowany, ani sprawca wypadku, narażony na identyczne niebezpieczeństwo, hełmów takich nie nosił i nikt nie wymagał od nich korzystania z nich przy wykonywaniu prac przy których doszło do wypadku.

Gdyby taki obowiązek istniał zapewne byłby egzekwowany, a nawet jeżeli nie był, to ta okoliczność również obciąża stronę pozwaną.

Nadto powszechnie wiadomym jest, że obowiązek noszenia kasków ochronnych dotyczy wykonywania prac groźących spadnięciem na głowę pracownika przedmiotu lub upadkiem pracownika z wysokości, przed których skutkami hełm może faktycznie ochronić.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków: K. K. (2), W. S., R. B., A. B., M. S., J. P., J. G. (1) (za wyjątkiem części zeznań K. K. (2), w których treści świadek zeznaje, iż A. N. (2) niespodziewanie wbiegł do hali, ponieważ w tym zakresie zeznanie świadka K. nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym dowodzie) – przesłuchanych na rozprawie 17 czerwca 2015 r., a więc jeszcze przed wydaniem wyroku w sprawie karnej, ostatecznie jednak mając na względzie związanie sądu wyrokiem karnym kluczowe okoliczności w jakich doszło do wypadku ustalone zostały w oparciu o prawomocny skazujący wyrok.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków: A. K., A. T., T. K., A. G., M. P. (1), A. M., M. P. (2), S. P. i zeznaniom powódki K. N. przesłuchanych na okoliczność relacji powódek ze zmarłym A. N. (2) i skutków jego śmierci w życiu powódek. Zdaniem Sądu Okręgowego, zeznania powódki i świadków były spójne, jasne oraz logiczne i odpowiadające doświadczeniu życiowemu. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków i powódki w zakresie w jakim opisali stopień więzi łączących powódki ze zmarłym mężem i ojcem, rolę jaką pełnił w ich życiu do chwili wypadku, skutki wypadku wpływające na ich życie prywatne oraz cierpienia psychiczne.

Sąd Okręgowy pominął przeprowadzony dowód z zeznań B. Ż. wychowawczyni A., bowiem N. (1) bowiem świadek nic nie pamięta, Sąd ten pominął też dowód z przesłuchania powódki A. N. (1) zgodnie z wnioskiem powódki.

W zakresie skutków śmierci A. N. (2) w życiu powódek, Sąd I instancji oparł się również na dowodzie z opinii psychologicznej, która jego zdaniem jest jasna, kompletna i szczegółowa, a ponadto została sporządzona przez biegłego dysponującego odpowiednią wiedzą i doświadczeniem zawodowym.

W ocenie Sądu I instancji, cały zgromadzony materiał dowodowy w sprawie był ze sobą w pełni spójny.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji poczynił następujące rozważania prawne:

Powództwo było częściowo zasadne w stosunku do P.P.H.U. (...) S.A., zaś w całości nieuzasadnione w stosunku do (...) S.A.

W okolicznościach niniejszej sprawy podstawą roszczeń powódek był czyn niedozwolony polegający na doprowadzeniu do śmierci A. N. (2) podczas prac wykonywanych na rzecz spółki (...). Analiza zasadności powództwa w odniesieniu do spółki (...) sprowadzać się musi wyłącznie do zbadania, czy ziściły się przesłanki odpowiedzialności ex delicto, natomiast ocena zasadności roszczenia skierowanego przeciwko ubezpieczycielowi (tj. (...) S.A.) przebiegać musi dwuetapowo – najpierw konieczne jest ustalenie, czy zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności deliktowej ubezpieczonej spółki, a następnie zbadanie, czy spełnione zostały wszystkie warunki odpowiedzialności ubezpieczyciela, wynikające z treści łączącego go stosunku prawnego z ubezpieczonym. Ponadto niezbędne jest także ustalenie, czy nie zachodzi żadna przesłanka negatywna wyłączająca odpowiedzialność ubezpieczyciela na zasadzie actio directa.

W związku z powyższym w pierwszej kolejności, Sąd ten ustalił, czy spółka (...) ponosi na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. odpowiedzialność względem powódek za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią A. N. (2). W myśl art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przepis ten wyraża, opartą na zasadzie ryzyka, odpowiedzialność podmiotu, który w prowadzeniu przedsiębiorstwa posługuje się

wprawianymi w ruch za pomocą sił przyrody maszynami i urządzeniami, bez których działalność ta (ze względu na jej charakter) nie byłaby możliwa. Zasadnie wskazuje się zatem w literaturze, że do zastosowania art. 435 nie wystarcza, aby przedsiębiorstwo lub zakład bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa, gaz itp.), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających [ tak J. Gudowski, G. Bieniek (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, pod red. J. Gudowskiego, LEX/el., Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego, teza 3]. W judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się przy tym, że podczas ustalania zakresu stosowania art. 435 należy brać pod uwagę trzy elementy: stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki ( zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 lipca 1977 r., sygn. akt IV CR 216/77). Przyjęcie, że przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, wymaga uwzględnienia znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz oceny, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych przedsiębiorstwa bez użycia sił przyrody ( por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2005 r., sygn. akt I UK 97/2005). Użyta siła przyrody powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości, tak by jego istnienie i praca były uzależnione od wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnęłoby celu, do jakiego zostało utworzone. Zatem tam gdzie nie chodzi o uruchomienie dużych mocy elementarnych, nie można mówić o szczególnym niebezpieczeństwie, które leżało u podstaw wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka ( zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 1987 r., sygn. akt II CR 222/87). Za przedsiębiorstwa wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody uznano w orzecznictwie Sądu Najwyższego: kopalnię, zakład gazownictwa, państwowy ośrodek maszynowy, nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane, przedsiębiorstwo transportowe ( zob. J. Gudowski, G. Bieniek (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, pod red. J. Gudowskiego, LEX/el., Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego, teza 5-7 wraz z przywołanym tam orzecznictwem).

Przepis art. 435 § 1 k.c. wskazuje, że szkoda musi być wyrządzona przez „ruch” przedsiębiorstwa lub zakładu. W orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego przeważa zapatrywanie traktujące pojęcie „ruch przedsiębiorstwa” szeroko. W rezultacie wyrządzenie szkody przez „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu - jako całości. Inaczej rzecz ujmując, ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, w ujęciu art. 435 § 1 k.c., to każda działalność tego przedsiębiorstwa lub zakładu, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania (np. poślizgnięcie się pasażera zimą na peronie, mimo że pociągu nie ma na stacji). W orzecznictwie na gruncie przepisów prawa pracy wyrażono trafne zapatrywanie, zgodnie z którym w pojęciu „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” mieszczą się także typowe dla każdego pracodawcy czynności organizacyjno-zarządzające (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 maja 2010 r., II PZP 4/2010).

Sąd I instancji zaakcentował, że odpowiedzialność podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody nie jest uzależniona od przesłanki bezprawności. Odpowiedzialność z art. 435 § 1 k.c. zaktualizuje się zatem także wówczas, gdy w działalności przedsiębiorstwa nie będzie można dopatrzeć się naruszenia przepisów prawa czy powszechnie przyjętych nakazów ostrożności. Nie wyłącza jej zatem fakt, że działalność przedsiębiorstwa była w pełni zgodna z prawnie określonymi wymaganiami (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 maja 2008 r., sygn. akt III CSK 360/07). Do zaistnienia obowiązku naprawienia szkody bądź zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wystarczające jest, aby uszczerbki w dobrach prawnie chronionych powstały na skutek ruchu przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody i stanowiły normalne następstwo tegoż ruchu oraz aby nie wystąpiła jakakolwiek przesłanka egzoneracyjna. Należy bowiem zauważyć, że podmiot prowadzący przedsiębiorstwo, o którym mowa w art. 435 § 1 k.c., nie ponosi odpowiedzialności absolutnej. Wyłączają ją tzw. okoliczności egzoneracyjne, do których należą: siła wyższa; okoliczność, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego; powstanie szkody wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności.



Zgodnie z zasadami ogólnymi odpowiedzialność podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo opisane w art. 435 § 1 k.c. obejmuje normalne następstwa zdarzenia szkodzącego. W związku z tym także na gruncie odpowiedzialności z art. 435 § 1 k.c. zakres uszczerbków, które można przypisać prowadzącemu przedsiębiorstwo, ogranicza adekwatny związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa a szkodą bądź krzywdą (art. 361 § 1 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że przedsiębiorstwo prowadzone przez spółkę (...) spełnia przesłanki definicyjne przedsiębiorstwa, o którym mowa w art. 435 § 1 k.c. Przede wszystkim zauważyć trzeba, że zakres działalności tegoż przedsiębiorstwa obejmuje między innymi wytwarzanie przy pomocy specjalistycznych maszyn i urządzeń wprawianych w ruch za pomocą energii elektrycznej elementów do budowy konstrukcji stalowych znacznych gabarytów, a także realizację obiektów budowlanych z takich konstrukcji. Świadczą o tym najlepiej okoliczności zdarzenia z 25 września 2012 r., kiedy to osoby działające w strukturze spółki (...), w tym A. N. (2), finalizowały produkcję stalowej kratownicy o wielkich rozmiarach i masie. Sąd ten zwrócił uwagę na to, że owa kratownica była w całości wykonywana przy pomocy urządzeń należących do spółki, co oznacza, że została ona najpierw zespawana z półproduktów (elementów stalowych) przy użyciu spawarek znajdujących się na wyposażeniu przedsiębiorstwa i będących składnikiem materialnym przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej (zob. art. 551 § 1 k.c.), a następnie dokonywano jej zabezpieczenia antykorozyjnego poprzez nakładanie na nią specjalnej substancji zabezpieczającej, przy czym uczestniczył zmarły A. N. (2). Biorąc pod uwagę zakres działalności spółki wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego oraz faktyczne pole aktywności gospodarczej przedsiębiorstwa zobrazowane chociażby informacjami umieszczonymi na jego stronie internetowej ( (...)) nie ulega żadnej wątpliwości, że bez urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody przedsiębiorstwo to nie byłoby w stanie prowadzić swojej podstawowej działalności. Wszak nie jest możliwe wytworzenie stalowych elementów konstrukcyjnych wielkich obiektów budowlanych bez posługiwania się w tym celu odpowiednim sprzętem technicznym jak chociażby spawarkami, giętarkami, tokarkami, przecinarkami taśmowymi, wypalarkami plazmowymi i tlenowymi, nożycami gilotynowymi czy prasami mimośrodowymi, które znajdują się w parku maszynowym spółki. Bez odpowiednich pojazdów będących w parku maszynowym spółki nie byłoby też możliwe wykonanie obiektów budowlanych, które spółka realizuje przy pomocy wytworzonych przez siebie stalowych elementów konstrukcyjnych. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ulegało żadnej wątpliwości, że przedsiębiorstwo prowadzone przez pozwaną spółkę (...) jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 § 1 k.c.). Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że spółka ta reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zaprzeczyła temu, że prowadzone przez nią przedsiębiorstwo spełnia przesłanki z art. 435 § 1 k.c., co pozwala stwierdzić, że w tym zakresie między stronami nie było sporu.

Strony pozwane (zarówno spółka (...), jak i ubezpieczyciel), na których spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazały przy tym żadnej przesłanki egzoneracyjnej, której zaistnienie zwalniałoby spółkę (...) z odpowiedzialności za szkody będące wynikiem ruchu przedsiębiorstwa. W szczególności nie zwalnia tejeż spółki z odpowiedzialności okoliczność, że jej pracownik został skazany wyrokiem sądu karnego za przestępstwo polegające na nieumyślnym spowodowaniu śmierci A. N. (2) wskutek niezachowania procedur, które powinny obowiązywać na terenie tegoż przedsiębiorstwa przy pracach polegających na malowaniu i transporcie elementów stalowych o znacznych gabarytach i masie. Sąd I instancji zaznaczył, że spółka (...) ponosi odpowiedzialność za zawinione zachowania swojego pracownika, co potwierdza wyraźnie treść art. 430 k.c. W tym zakresie w doktrynie stwierdzono, że osobami trzecimi – na podstawie art. 435 k.c. – nie są pracownicy-podwładni przedsiębiorstwa, osoby wchodzące w skład organów przedsiębiorstwa lub zakładu, pełnomocnicy, inne osoby bezpośrednio lub pośrednio włączone w ruch przedsiębiorstwa (np. studenci odbywający praktykę, osoby pozbawione wolności zatrudnione w przedsiębiorstwie) (J. Gudowski, G. Bieniek (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, pod red. J. Gudowskiego, LEX/el., Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego, teza 43). W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma również żadnych wątpliwości, że śmierć A. N. (2) nie nastąpiła wskutek jego wyłącznej winy. Jak to bowiem wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, na terenie przedsiębiorstwa prowadzonego przez spółkę (...) zaistniał szereg nieprawidłowości w transporcie kratownicy, za które odpowiedzialność ponoszą osoby zarządzające przedsiębiorstwem. Na marginesie Sąd ten zaznaczył, że A. N. (2) nie był pracownikiem spółki (...), a jedynie został do

niej oddelegowany przez swojego pracodawcę ( spółkę (...)) celem świadczenia na jej terenie usług na rzecz pozwanej spółki, a to w związku z wykonaniem umowy łączącej spółkę (...) oraz spółkę (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że śmierć A. N. (2) pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa prowadzonego przez spółkę (...), które spełnia przesłanki przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, a w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zaistniała żadna z przesłanek egzoneracyjnych, która zwalniałaby spółkę (...) z odpowiedzialności odszkodowawczej za zaistniałe zdarzenie.

W zakresie zasadności zgłoszonych przez powódki roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdy doznane w wyniku śmierci A. N. (2), Sąd I instancji wskazał, że powódki swoje żądania wywodziły z treści art. 446 § 4 k.c., który przyznaje członkom rodziny osoby zmarłej skutek czynu niedozwolonego roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną w wyniku utraty osoby bliskiej. Jak wynika z treści wskazanego przepisu kompensacie podlegać ma krzywda i to ona wyznacza zakres należnego zadośćuczynienia. W doktrynie i judykaturze wskazuje się, że krzywdę na gruncie art. 446 § 4 k.c. rozumieć należy jako cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W orzecznictwie uznano, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek zmarłego i pokrzywdzonego. Smutek i cierpienia psychiczne po śmierci osoby bliskiej zależą głównie od miłości i siły więzi duchowej między członkami rodziny; mają więc charakter niewymierny. Im większa więź duchowa oraz bliskość tym większy i dłuższy stres po utracie takiej osoby (tak: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 października 2012 r., sygn. akt I ACa 458/12; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa 178/16; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 maja 2016 r., sygn. akt VI ACa 627/15). Podkreśla się, że krzywda wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez niego w rodzinie, a poczucie krzywdy, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności, może powiększać świadomość, że na jednego małżonka spada cały ciężar opieki duchowej i materialnej, wychowania i odpowiedzialności za małoletnie dzieci (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r., sygn. akt IV CSK 87/13).

Z kolei zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma wyłącznie charakter kompensacyjny i służyć ma usunięciu bądź zmniejszeniu negatywnych niematerialnych następstw zdarzenia szkodzącego. Prawidłowa wykładnia przepisu art. 446 § 4 k.c. wymaga uwzględnienia, że przyznanie zadośćuczynienia członkowi najbliższej rodziny zmarłego nie jest zależne od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej przez nią krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma zatem wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa 161/16). Podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, a przyznana suma pieniężna ma zatem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego przez sprawcę. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa 1258/15).

Przenosząc wskazane powyżej okoliczności na realia niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że zakres krzywdy doznanej przez obie powódki w związku ze śmiercią A. N. (2) jest znaczny, co musiało przełożyć się na odpowiednio wysoką kwotę zadośćuczynienia. Odnosząc się do sytuacji K. N. powstałej w wyniku nagłej i niespodziewanej śmierci męża, Sąd ten zwrócił uwagę na to, że powódka w chwili zdarzenia miała (...) lat, natomiast A. N. (2) miał(...) lata,

a małżonkowie pozostawali w związku małżeńskim od 19 lat. Jak to zostało powyżej ustalone wymienionych łączyła silna więź emocjonalna i duchowa. Zmarły stanowił dla swojej żony nieocenione wsparcie, albowiem mogła ona liczyć na jego pomoc w każdej sytuacji. A. N. (2) zarabiał na utrzymanie rodziny i mieszkania, a w tym czasie jego żona zajmowała się gospodarstwem domowym (zapewniała ład i porządek w mieszkaniu, przygotowywała posiłki), a także pielęgnacją swojego obłożnie chorego ojca, w czym niejednokrotnie pomagał jej zmarły. W wyniku śmierci męża wymieniona znalazła się w wyjątkowo trudnej sytuacji, albowiem na jej barkach z dnia na dzień spoczął cały trud utrzymania gospodarstwa domowego, konieczność samodzielnego opiekowania się swoim ojcem, a także wprowadzania córki w dorosłość. Wskutek śmierci A. N. (2) powódka utraciła stabilizację emocjonalną, duchową i majątkową, co przełożyło się na poczucie lęku i obawę o przyszłość swoją i najbliższych. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że powódka stała się wdową w relatywnie młodym wieku, przez co skutki tego zdarzenia odczuwać będzie przez wiele najbliższych lat. Mimo iż śmierć męża miała miejsce ponad 4 lata temu, powódka nadal przeżywa to zdarzenie. Śmierć A. N. (2) miała dla K. N. charakter nagły i niespodziewany, dlatego też trudno jest się jej pogodzić z faktem, że w młodym wieku w dramatycznych okolicznościach pożegnała jeszcze młodszego męża. Biorąc pod uwagę średnią długość życia ludzi, powódka mogła oczekiwać, że jej spokojne życie u boku męża i z jego wsparciem trwać będzie kilkanaście-kilkadziesiąt lat. Jednakże w wyniku zdarzenia z 25 września 2012 r. jej wszystkie dotychczasowe plany musiały zostać zrewidowane, a ona sama zmuszona była odnaleźć się w nowej rzeczywistości bez emocjonalnego, duchowego i finansowego wsparcia swojego męża. Przeżywana przez powódkę trauma skutkowałą koniecznością zażywania leków uspokajających. Skutki śmierci męża powódka odczuwa do dnia dzisiejszego.

Uwzględniając wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd I instancji doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, rekompensującą doznaną przez powódkę K. N. krzywdę, będzie kwota 100.000,00 zł.

Co się zaś tyczy sytuacji A. N. (1), Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że w chwili śmierci ojca miała ona (...) lat i uczęszczała do klasy (...) Jak to zostało powyżej ustalone między córką a ojcem istniała silna więź emocjonalna, a A. N. (1) zawsze mogła liczyć na wsparcie ze strony zmarłego. Ojciec zapewniał swojej córce materialną podstawę jej funkcjonowania, zaspokajając jej wszelkie potrzeby bytowe. Wskutek jego śmierci powódka utraciła wsparcie psychiczne, ale nadto zmuszona była szybko odnaleźć się w nowej sytuacji, wymagającej od niej podjęcia aktywnych działań mających na celu zdobycie zawodu i uzyskanie zatrudnienia. Należy bowiem zaznaczyć, że matka A. N. (1) nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić wszystkich potrzeb materialnych wkraczającej w dorosłość córki, co wynika z faktu, że K. N. nie tylko aktualnie nie ma pracy, ale ponadto ma utrudnioną możliwość poszukiwania zatrudnienia ze względu na konieczność opiekowania się swoim chorym ojcem. A. N. (1) po śmierci ojca nie mogła zatem pozwolić sobie na to, co dla jej rówieśników stanowi codzienność, a mianowicie skoncentrowanie się na nauce i zdobywaniu wykształcenia oraz zawodu odpowiedniego do swoich możliwości intelektualnych oraz zainteresowań, gdyż musiała uwzględniać w swoich planach konieczność finansowego odciążenia swojej matki. Ponadto śmierć ojca negatywnie wpłynęła na jej stabilizację emocjonalną i spokój, które są niezwykle potrzebne w klasie(...) dla zapewnienia koncentracji niezbędnej do odpowiedniego przygotowania się do egzaminu (...) Nagły zgon A. N. (2) stanowił dla powódki szok i traumę, gdyż nie mogła się ona spodziewać tego, że zdrowy i będący w sile wieku mężczyzna z dnia na dzień pożegna się z życiem. Powódka nie miała nawet możliwości pożegnania się z ojcem. Zwrócić należy uwagę na to, że zerwanie więzów rodzinnych z ojcem ma dla powódki charakter stały i nieodwracalny, albowiem nigdy już nie będzie mogła liczyć na wsparcie ze strony swojego ojca. Okazało się to dla niej tym bardziej bolesne, że łączyły ją z ojcem bliskie relacje, o czym świadczy chociażby to, iż wymienieni telefonowali do siebie w każdej wolnej chwili, uczęszczali razem na spacer. Śmierć A. N. (2) wywołała u A. N. (1) poczucie osamotnienia, pustki, bezradności. Powódka utraciła wsparcie emocjonalne i materialne. W przeciwieństwie do swoich rówieśników, mających pełne rodziny, nie będzie mogła oczekiwać, że ojciec wspomogą ją dobrym słowem czy gestem w trudnych chwilach jej życia. Utraciła także możliwość zwrócenia się do najbliższej osoby o wsparcie finansowe tak niezbędne wkraczającemu w dorosłość młodemu człowiekowi. W celu odzyskania spokoju psychicznego po śmierci ojca powódka musiała przyjmować środki uspokajające. Tęsknotę za ojcem i pustkę po nim A. N. (1) odczuwa do dnia dzisiejszego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez A. N. (1) wskutek śmierci jej ojca będzie kwota 100.000,00 zł.

Sąd I instancji w zakresie rozważań, czy ubezpieczyciel – (...) S.A. ponosi względem powódek odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną im wskutek ruchu przedsiębiorstwa prowadzonego przez spółkę (...), ustalił następujące okoliczności. Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei w myśl art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 3).

W związku z tym, że treść stosunku prawnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, łączącego spółkę (...) z (...) S.A., kształtują uregulowania ogólnych warunków ubezpieczenia, niezbędne okazało się przeanalizowanie treści niektórych postanowień tego wzorca umowy. W myśl § 66 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna (OC) ubezpieczonego za szkody, z wypadków ubezpieczeniowych zaistniałych w okresie ubezpieczenia, związane z prowadzeniem działalności wskazanej we wniosku o udzielenie ubezpieczenia lub posiadaniem mienia (ust. 1). W zakresie podstawowym ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna, gdy w związku z prowadzoną działalnością lub posiadaniem mienia ubezpieczony wyrządzi czynem niedozwolonym osobie trzeciej szkodę osobową lub rzeczową do naprawienia której zobowiązany jest w myśl przepisów prawa (ust. 3). Jednakże w myśl § 5 ust. 1 pkt 7 OWU jeżeli nie postanowiono inaczej w klauzulach dodatkowych, bez względu na przedmiot ubezpieczenia, wyłączona jest odpowiedzialność (...) S.A. za szkody powstałe bezpośrednio lub pośrednio wskutek przestępstwa popełnionego przez ubezpieczającego/ubezpieczonego lub innych ich reprezentantów, pracowników.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyższych postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że w przypadku, gdy szkoda (osobowa, w tym krzywda, lub rzeczowa - § 66 ust. 3 OWU) jest bezpośrednio lub pośrednio wynikiem przestępstwa popełnionego przez pracownika ubezpieczonego, to odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego dla K.w K.z 29 lutego 2016 r., sygn. akt(...)pracownik ubezpieczonego K. K. (2) został skazany za nieumyślne spowodowanie śmierci A. N. (2), (...) S.A. nie ponosi odpowiedzialności za następstwa tego zdarzenia, a to zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 7 OWU. Tym samym żądanie powódek skierowane przeciwko ubezpieczycielowi okazało się w całości bezzasadne.

W ocenie Sądu A. N. (2) nie przyczynił się do powstania krzywdy (art. 362 k.c.), co miało nastąpić wskutek tego, że podczas transportu kratownicy 25 września 2012 r. nie posiadał na głowie kasku, albowiem z przeprowadzonej w postępowaniu karnym opinii biegłego z zakresu BHPS. J. (1) wynika, że przy tego rodzaju czynności nie istniał obowiązek posiadania na głowie kasku (k. 483).

Co się zaś tyczy kwot wypłaconych powódkom z tytułu jednorazowego odszkodowania z ZUS, odszkodowania z tytułu grupowego ubezpieczenia pracowników oraz odprawy pośmiertnej po śmierci A. N. (2), to Sąd Okręgowy nie zaliczał ich na poczet zadośćuczynienia, albowiem miały one inny charakter aniżeli suma pieniężna mająca rekompensować krzywdę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 października 2012 r., sygn. akt I ACa 450/12). Przyznane i wypłacone powódkom świadczenia zaliczone mogłyby zostać na poczet odszkodowania za szkodę materialną, którego w niniejszym postępowaniu powódki nie dochodziły.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej P.P.H.U. (...) S.A. z siedzibą w K. na rzecz każdej z powódek kwotę po 100.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 17 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (punkt I i II wyroku), a to na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może

żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odnośnie do wysokości odsetek, to podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r., w myśl którego jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe oraz art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r., zgodnie z którym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (zob. art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). W związku z tym, że świadczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowej wymagalności roszczenia uzależniona jest od wezwania do zapłaty i upływu odpowiedniego terminu na spełnienie świadczenia (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie spółka (...) została wezwana do zapłaty między innymi kwot po 350.000,00 zł na rzecz każdej powódki pismami z 25 kwietnia 2013 r., gdzie wyznaczono jej termin 14 dni od dnia otrzymania pism na spełnienie świadczenia. Pismem z 2 maja 2013 roku strona pozwana odmówiła zapłaty, w związku z czym powódki mogły domagać się odsetek od 17 maja 2013 r. (tj. od upływu 14. dnia od dnia sporządzenia odpowiedzi na wezwanie). W ocenie Sądu Okręgowego, całkowicie bezzasadna okazała się argumentacja pozwanej spółki (...), jakoby osoby zarządzające nią nie miały wiedzy odnośnie do stopnia pokrewieństwa między zmarłym a powódkami. Przeczy temu chociażby okoliczność, że powódki były w dniu zdarzenia na terenie spółki (...), w związku z czym sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest twierdzenie, że osoby zarządzające spółką nie wiedziały, kim one były dla zmarłego. Ponadto (...) spółki (...) w osobach W. S. i A. H. wchodziły w skład rady nadzorczej spółki (...), a tym samym nie sposób racjonalnie twierdzić, że osoby zarządzające ostatnio wymienionym podmiotem nie znały stopnia pokrewieństwa istniejącego między powódkami a zmarłym.

W punkcie III wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do wyższej kwoty (na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c.) oraz w stosunku do (...) S.A. (na podstawie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 5 ust. 1 pkt 7 OWU).

W związku z tym, że powództwo względem (...) S.A. zostało oddalone, Sąd I instancji w punkcie IV i V wyroku, działając na podstawie art. 98 § 1 i art. 105 § 1 k.p.c., zasądził od powódek na rzecz strony pozwanej (...) S.A. kwoty po 3.608,50 zł – 1/2 wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. z 2013 roku, poz. 490 – tekst jedn. ze zm.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd ten uznał, że ze względu na niewielki nakład pracy pełnomocnika stronie pozwanej przysługuje jedna opłata za czynności radcy prawnego, a podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie był przepis art. 109 § 2 k.p.c. (por. także uchwała Sądu Najwyższego z 10 lipca 2015 r., sygn. akt III CZP 29/15).

W ocenie Sądu Okręgowego, równocześnie niezasadnym było zasądzenie od powódek kwoty 3.010,00 zł – tytułem 1/2 opłaty od interwencji ubocznej, uiszczonej przez stronę pozwaną na zasadzie art. 107 zd. 3 k.p.c.

Co się tyczy rozliczenia kosztów procesu między powódkami a spółką (...), to Sąd Okręgowy w tym zakresie orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Każda z powódek wygrała sprawę w około 33,23 %, a strona pozwana wygrała ją w około 66,77 %. Tym samym każdą ze stron obciąża taka wysokość kosztów procesu, w jakiej przegrała sprawę.

Koszty procesu poniesione przez każdą z powódek to kwota po 8.208,50 zł i składają się na nią:

- 1.000,00 zł – opłata od pozwu,

- 7.208,5 – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. z 2013 r., poz. 490 – tekst jedn. ze zm.) oraz 1/2 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd I instancji miał na uwadze, że powódki łączyło współuczestnictwo formalne i obie reprezentowane były przez dwoje profesjonalnych pełnomocników, w związku z czym uwzględniono podwójną opłatę za czynności radców prawnych.

Koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną to kwota 7.217,00 zł i składają się na nią:

- 7.200,00 – wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. z 2013 r., poz. 461 tekst jedn.),

- 17,00 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy uznał, że łączną wysokość kosztów procesu poniesionych przez spółkę (...) należy podzielić po połowie w odniesieniu do każdej z powódek, albowiem w ocenie tego Sądu nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej nie uzasadnia uwzględnienia podwójnej wysokości opłaty za czynności adwokackie (art. 109 § 2 k.p.c.). Tym samym koszty procesu poniesione przez spółkę (...) w sprawie przeciwko każdej z powódek to kwota po 3.608,50 zł.

Suma kosztów procesu poniesionych przez każdą z powódek oraz połowa kosztów procesu poniesionych przez spółkę (...) wynoszą po 11,817,00 zł. Każda powódka przegrała sprawę w 66,77%, w związku z czym obciąża ją kwota 7.890,20 zł. Z uwagi na to, że każda z powódek poniosła koszty procesu po 8.208,50 zł, Sąd zasądził od strony pozwanej – spółki (...) na rzecz K. N. i A. N. (1) różnicę między tymi kwotami, tj. kwotę po 318,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkty VI i VII wyroku).

W sprawie pozostała nieuiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie po 14.048,00 zł od żądania każdej z powódek oraz koszty opinii psychologicznych K. N. 690,69 zł i A. N. (1) 480, 48 zł.

Biorąc pod uwagę wynik postępowania, Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz K. N. i A. N. (1) kwotę odpowiednio 9841,20 zł i 9700,80 na które składa się: po 9.380 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu (14.048 zł x 66,77%) oraz 461,20 zł i 320,80 zł tytułem wynagrodzenia biegłej (690,69 zł x 66,77% i 480,48 zł x 66,77 %) (punkty VIII i IX wyroku). Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 tekst jedn. ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

W punkcie X wyroku Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od strony pozwanej – P.P.H.U. (...) S.A. z siedzibą w K. kwotę 9.743,20 zł (14.048,00 zł x 33,23% x 2 + (690,69 zł. x 33,23% i 480,48 zł x 33,23 %)) tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych czyli opłaty od pozwu i wynagrodzenia biegłej . Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 tekst jedn. ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosły powódki: K. N. i A. N. (1) oraz pozwana P.P.H.U. (...) S.A. z siedzibą w K..

**Powódka K. N.** zaskarżyła wyrok w części, tj.:

1) w zakresie pkt III oddalającego powództwo K. N. wobec strony pozwanej P.P.H.U. (...) S.A. w zakresie przewyższającym kwotę 100.000 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty przewyższającej 100.000 zł,

2) w zakresie pkt VI zasądzonego na rzecz K. N. od strony pozwanej P.P.H.U. (...) S.A. kwotę 318,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3) w zakresie pkt VIII nakazującego ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz K. N. w pkt I wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 9.841,20 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Wyrokowi temu K. N. zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, w tym:

1. art. 316 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu w wyroku istotnej okoliczności, a to istnienia odpowiedzialności strony pozwanej za zawinione przestępne działanie jej pracowników K. K. (2) i M. S., czyli istnienia odpowiedzialności na zasadzie art. 430 k.c., co miało istotny wpływ na oszacowanie przez Sąd Okręgowy poziomu krzywdy doznanej przez tę powódkę;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia dowodu z opinii biegłej psycholog E. K. w zakresie, w którym stwierdziła, że:

- długość i intensywność objawów obniżenia nastroju u powódki po śmierci jej męża utrzymywała się znacznie powyżej typowego okresu żałoby po osobie najbliższej, co świadczy o znacznym traumatycznym przeżyciu przez powódkę, a w konsekwencji nie uwzględnienie w stanie faktycznym, że zgodnie z opinią biegłej psycholog, stopień cierpień psychicznych powódki związanych z utratą bliskiej osoby, z uwagi na jej nagły charakter, był znacznie przekraczający typową reakcję depresyjną w żałobie, a doznana przez nią krzywda po śmierci męża była na poziomie znacznie utrudniającym jej codzienne funkcjonowanie;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez niedostosowanie wysokości kwoty zadośćuczynienia do stopnia bólu i cierpienia K. N., w sytuacji gdy – jak Sąd Okręgowy ustalił:

- powódka w skutek śmierci męża utraciła stabilizację emocjonalną, duchową i majątkową, co przełożyło się na poczucie lęku i obawę o przyszłość swoją i najbliższych,

- powódka stała się wdową w relatywnie młodym wieku, przez co skutki tego zdarzenia odczuwać będzie przez wiele najbliższych lat. Mimo, iż śmierć męża miała miejsce ponad 5 lat temu powódka nadal przeżywa to zdarzenie,

- na powódkę spadł cały trud utrzymania domu i udzielenia różnorodnej pomocy wkraczającej w dorosłość córce. Powódce nagle przybyło wiele dodatkowych obowiązków i trosk. Spokój oraz stabilna sytuacja bytowa i ekonomiczna rodziny, zapewnione w przeszłości przez A. N. (2), zostały nagle utracone, a K. N. musiała zmierzyć się z obowiązkami, które dotychczas na nich nie spoczywały;

4. art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu istotnej okoliczności, tj. faktu, że śmierć A. n.spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci rodzinnej więzi emocjonalnej (prawo do życia w rodzinie), za co odpowiedzialność ponosi pozwana, a co skutkowało nieuwzględnieniem tej okoliczności przy ustalaniu poziomu krzywdy powódki i co doprowadziło do istotnego zaniżenia kwoty zadośćuczynienia;

5. art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu skazania M. S. za przestępstwo z art. 220 k.k. związane z wypadkiem A. N. (2), co wpływa na fakt ponoszenia przez stronę pozwaną odpowiedzialności na zasadzie art. 430 k.c.;

6. art. 101 ust. 3 u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji:

- obciążenie powódki kwotą opłaty sądowej wyższej niż 1.000 zł (łącznie 10.300,80 zł odjąć już uiszczone 1.000 zł), tj. sprzecznie z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 września 2014 r., sygn. akt (...),

- obciążenie powódki kwotą wydatków sądowych – wynagrodzenia biegłej psycholog w kwocie powyżej 138 zł, tj. w kwocie przewyższającej 1/5 wydatków, która wynika z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 września 2014 r., sygn. akt (...)

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w związku z tym niezasadne przyjęcie, iż kwota adekwatną do rozmiaru cierpień, bólu, krzywdy apelującej z tytułu zadośćuczynienia za śmierć męża, których doznała powódka jest kwota 100.000 zł, podczas gdy mijając na uwadze rozmiar cierpień doznanych przez powódkę i czas ich trwania oraz następstwa była to kwota nieuwzględniająca zasady pełnej kompensaty doznanej szkody, a adekwatnym łącznym zadośćuczynieniem jest kwota 200.000 zł;

2. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci rodzinnej więzi emocjonalnej (prawo do życia w rodzinie) wskutek jej zerwania z powodu śmierci osoby najbliższej (męża powódki) co spowodowało nieuwzględnienie tej okoliczności przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, a co powinno powodować jego dalsze zwiększenie ponad kwotę zasądzonym w zaskarżonym wyroku;

3. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia nie uwzględnia się otrzymanej przez powódkę kwoty 49.044,50 zł, na którą składają się: jednorazowe odszkodowanie z ZUS, odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu grupowego ubezpieczenia pracowników oraz odprawa pośmiertna;

4. art. 430 w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a to brak przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za krzywdę wyrządzoną działaniami zawinionymi przez pracowników pozwanego, a co za tym idzie, nie dostosowanie wysokości zadośćuczynienia do sytuacji, w której zachodzi odpowiedzialność na zasadzie winy.

W związku z powyższym K. N. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj.:

a) zmianę pkt III poprzez zasądzenie od P.P.H.U. (...) S.A. w K. na rzecz K. N. dalszych 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 17 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalenie powództwa K. N. wobec pozwanej spółki,

b) zmianę pkt VI poprzez zasądzenie od P.P.H.U. (...) S.A. w K. na rzecz K. N. kwoty 3.066 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) zmianę pkt VIII poprzez nakazanie ściągnięcia od pozwanego z roszczenia zasądzonego na rzecz K. N. w pkt I wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 138 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych,

d) zasądzenie od pozwanego na rzecz K. N. kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

**Powódka A. N. (1)** zaskarżyła wyrok w części, tj.:

1) w zakresie pkt III oddalającego powództwo A. N. (1) wobec P.P.H.U. (...) S.A. w zakresie przewyższającym kwotę 100.000 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty przewyższającej 100.000 zł,

2) w zakresie pkt VII zasądzającego na rzecz A. N. (1) od P.P.H.U. (...) S.A. kwoty 318,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3) w zakresie pkt IX nakazującego ściągnąć z roszczeń zasądzonych na rzecz A. N. (1) pkt II wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 9.700,80 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.



Wyrokowi temu A. N. (1) zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, w tym:

1. art. 316 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu w wyroku istotnej okoliczności, a to istnienia odpowiedzialności strony pozwanej za zawinione przestępne działanie jej pracowników K. K. (2) i M. S., czyli istnienia odpowiedzialności na zasadzie art. 430 k.c., co miało istotny wpływ na oszacowanie przez Sąd Okręgowy poziomu krzywdy doznanej przez tę powódkę;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia dowodu z opinii biegłej psycholog E. K. w zakresie, w którym stwierdziła, że:

- u powódki na skutek śmierci jej ojca doszło do zahamowania rozwoju osobowości na etapie adolescencji, co powoduje u powódki między innymi krytyczne nastawienie do siebie, lęk przed bliższymi, trwałymi związkami, który skutkuje zaburzeniami typu neurastenicznego, nerwicowego. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie uwzględnił w stanie faktycznym, że zgodnie z opinią biegłej psycholog, stopień cierpienia psychicznego powódki związanych z utratą bliskiej osoby, wynikających z nagłego i niespodziewanego charakteru śmierci A. N. (2), spowodował, że emocje z tym związane rozciągają się w czasie i rzutują regresywnie na rozwój osobowości powódki, a tym samym na dalsze funkcjonowanie powódki w sferze emocjonalnej oraz społecznej,

- przedłużająca się reakcja żałoby powódki po ojcu nasila cierpienia natury psychicznej, przez co powódka wymaga długoterminowych oddziaływań psychokorekcyjnych, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że okres żałoby powódki po ojcu został zakończony;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez niedostosowanie wysokości kwoty zadośćuczynienia do stopnia bólu i cierpienia A. N. (1), w sytuacji gdy – jak Sąd Okręgowy ustalił:

- powódka po śmierci ojca: „nie mogła pozwolić sobie na to, co dla jej rówieśników, a mianowicie skoncentrowanie się na nauce i zdobywaniu wykształcenia oraz zawodu odpowiedniego do swoich możliwości intelektualnych oraz zainteresowań, gdyż musiała uwzględniać w swoich planach konieczność finansowego odciążenia swojej matki. Ponadto śmierć ojca negatywnie wpłynęła na jej stabilizację emocjonalną i spokój, które są niezwykle potrzebne w klasie (...) dla zapewnienia koncentracji niezbędnej do odpowiedniego przygotowania się do egzaminu (...)”;

- „utrata najbliższej osoby spowodowała u powódki ogromny ból i cierpienie, uczucie pustki, osamotnienia, bezradności. Powódka z dnia na dzień zmuszona była odnaleźć się w nowej rzeczywistości, w której nie ma już ojca, z którym łączyła powódkę silna więź emocjonalna i materialna. Zerwanie więzów rodzinnych z ojcem ma dla powódki stały i nieodwracalny, albowiem nigdy już nie będzie mogła liczyć na wsparcie od swojego ojca”;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie jednakowego miernika cierpienia dla obu powódek, tj. brak indywidualnego podejścia przez Sąd Okręgowy do przypadku apelującej powódki, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że u powódek A. i K. N., po śmierci A. N. (2), wystąpił jednakowy poziom cierpienia i krzywdy, podczas gdy kryzys psychologiczny doznany przez A. N. (1) był znacznie większy niż i K. N.;

5. art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu istotnej okoliczności, tj. faktu, że śmierć A. N. (2) spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci rodzinnej więzi emocjonalnej (prawo do życia w rodzinie), za co odpowiedzialność ponosi pozwana, a co skutkowało nieuwzględnieniem tej okoliczności przy ustalaniu poziomu krzywdy powódki i co doprowadziło do istotnego zaniżenia kwoty zadośćuczynienia;

6. art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu skazania M. S. za przestępstwo z art. 220 k.k. związane z wypadkiem A. N. (2), co wpływa na fakt ponoszenia przez stronę pozwaną odpowiedzialności na zasadzie art. 430 k.c.;

7. art. 101 ust. 3 u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji:

- obciążenie powódki kwotą opłaty sądowej wyższej niż 1.000 zł (łącznie 10.300,80 zł odjąć już uiszczony 1.000 zł), tj. sprzecznie z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 września 2014 r., sygn. akt(...)

- obciążenie powódki kwotą wydatków sądowych – wynagrodzenia biegłej psycholog w kwocie powyżej 97 zł, tj. w kwocie przewyższającej 1/5 wydatków, która wynika z postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 września 2014 r., sygn. akt (...)

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w związku z tym niezasadne przyjęcie, iż kwota adekwatną do rozmiaru cierpień, bólu, krzywdy apelującej z tytułu zadośćuczynienia za śmierć ojca, których doznała powódka jest kwota 100.000 zł, podczas gdy mijając na uwadze rozmiar cierpień doznanych przez powódkę i czas ich trwania oraz następstwa była to kwota nieuwzględniająca zasady pełnej kompensaty doznanej szkody, a adekwatnym łącznym zadośćuczynieniem jest kwota 250.000 zł;

2. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci rodzinnej więzi emocjonalnej (prawo do życia w rodzinie) wskutek jej zerwania z powodu śmierci osoby najbliższej (ojca powódki) co spowodowało nieuwzględnienie tej okoliczności przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, a co powinno powodować jego dalsze zwiększenie ponad kwotę zasądzonym w zaskarżonym wyroku;

3. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia nie uwzględnia się otrzymanej przez powódkę kwoty 49.044,50 zł, na którą składają się: jednorazowe odszkodowanie z ZUS, odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu grupowego ubezpieczenia pracowników oraz odpłaty pośmiertnej;

4. art. 430 w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a to brak przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za krzywdę wyrządzoną działaniami zawinionymi przez pracowników pozwanego, a co za tym idzie, nie dostosowanie wysokości zadośćuczynienia do sytuacji, w której zachodzi odpowiedzialność na zasadzie winy.

W związku z powyższym powódka A. N. (1) wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj.:

1. zmianę pkt III poprzez zasądzenie od P.P.H.U. (...) S.A. w K. na rzecz A. N. (1) dalszych 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 17 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalenie powództwa K. N. wobec pozwanej spółki,

2. zmianę pkt VII poprzez zasądzenie od P.P.H.U. (...) S.A. w K. na rzecz A. N. (1) kwoty 3.066 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. zmianę pkt IX poprzez nakazanie ściągnięcia od pozwanego z roszczenia zasądzonego na rzecz A. N. (1) w pkt II wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 97 zł tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz A. N. (1) kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

**Strona pozwana P. P.H.U. (...) S.A.** zaskarżyła wyrok w części – w pkt I, II, VI, VII i X, zarzucając mu:

1. rażąco obrażając art. 227 k.p.c. i przeprowadzenie postępowania dowodowego w niewystarczającym zakresie, a w szczególności pominięcie dowodów w wnioskowanych przez pozwaną na okoliczność rekonstrukcji zdarzenia. Opinia prywatna, która sporządzona została w sprawie karnej – dotyczyła naruszenia zasad BHP, ale nie obejmowała rekonstrukcji zdarzenia. Ustalenie przebiegu zdarzenia jest istotne dla oceny, w jakim stopniu pokrzywdzony

miał wpływ na przebieg zdarzenia i jaki jest stopień przyczynienia się do zaistnienia szkody. Sąd rezygnując z przeprowadzenia dowodów w tym zakresie pozbawił się wiedzy, a w efekcie możliwości oceny, w jaki sposób zachowanie pokrzywdzonego przyczyniło się do powstania zdarzenia;

2. sąd całkowicie pominął rozważenie, czy przy użyciu wózka widłowego, jak w stanie sprawy (i przy założeniu zaistniałych naruszeń przepisów BHP – co ustalił sąd karny), gdyby przewożony element był prawidłowo przymocowany (co wykonywał wyłącznie pokrzywdzony A. N. (2)), czy doszłoby do zdarzenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pokrzywdzony mocował identyczne elementy na przedmiotowym wózku także w dniu poprzedzającym – i do żadnego nieszczęśliwego zdarzenia nie doszło. Tym samym należało rozważyć na ile miało znaczenie zamocowanie przewożonego identycznego elementu i kto dokonywał mocowania, mimo iż dysponował jednoznaczными i spójnymi zeznaniami świadków na relewantne okoliczności, czym sąd dopuścił się obrazy art. 233 k.p.c.;

3. nieadekwatne rozważenie braku okrycia ochronnego głowy pokrzywdzonego i oceny, w jakim zakresie powstałaby lub nie powstałaby szkoda, gdyby pokrzywdzony nosił wydaną mu przez pozwanego odzież ochronną. Rozważanie Sądu zostało w sposób nieuzasadniony spłycone do przestrzegania przepisów BHP, podczas gdy racjonalnie działający dorosły rozsądny człowiek winien korzystać z kasku ochronnego przy wykonywaniu czynności, które były kanwą zdarzenia, zwłaszcza że P.P.H.U. (...) S.A. wydał ten element odzieży ochronnej z obowiązkiem korzystania z niej. Okoliczność ta niewątpliwie miała znaczenie na rozmiar skutków zaistniałego zdarzenia, a w efekcie na ustalenia w zakresie art. 362 k.p.c.;

4. obrazę art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i rażące naruszenie praw procesowych strony, poprzez odmowę przeprowadzenia dowodów bezpośrednio i zapewnienia czynnego udziału strony w postępowaniu dowodowym, a to poprzez odmowę wezwania na rozprawę S. J. (1) i umożliwienia pozwanej zadawania pytań S. J. (1) lub zapewnienia pozwanej w innej formie realizacji jej praw procesowych (pisemna opinia uzupełniająca), mimo że opinia S. J. (1) została włączona w poczet materiału dowodowego bez umożliwienia pozwanej ustosunkowania się do twierdzeń, jak również zadawania pytań opiniującemu; całkowicie błędne są procesy myślowe orzekającego Sadu towarzyszące ocenie dowodu opinii prywatnej S. J. (1), gdyż został on sporządzony dla potrzeb postępowania karnego, w którym zarzutem było naruszenie zasad BHP, a nie ustalenie wszystkich okoliczności mających wpływ na przebieg zdarzenia i wywołanie skutków. Tym samym dokument ten nie jest wystarczający dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Co więcej – opinia ta nie daje odpowiedzi, dlaczego do zdarzeń o opisanych skutkach nie doszło przy przewożeniu identycznych elementów w dniu poprzedzającym zdarzenie;

5. obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie rozważenia, czy podczas wypadku z udziałem A. N. (2), „stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki” – są okolicznościami, które miały wpływ decydujący na przebieg konkretnego wypadku przy pracy, czy też wyłącznie pośredni. Sąd w sposób abstrakcyjny rozważa istotność wskazanych znamion przedmiotowych, a nie przekłada ich na elementy zdarzenia z udziałem wózka widłowego o określonej konstrukcji oraz towarzyszących pracy zachowań A. N. (2) i operatora wózka. Istotne jest ustalenie zachowania samego A. N. (2) – niezależnie bowiem od obowiązków P.P.H.U. (...) S.A. i stopnia ich wypełnienia – istotne jest ustalenie, czy sam A. n. zachowywał się dostatecznie racjonalnie. W szczególności, jakie znaczenia miała okoliczność, że „obchodził” wózek widłowy podczas cofania „od tyłu”, co wykazały zeznania świadka;

6. w efekcie Sąd dopuścił się rażącej obrazy art. 362 k.c. poprzez brak jakiegokolwiek rozważenia sposobu zachowania A. N. (2) podczas wypadku, gdzie i dlaczego przebywał poszkodowany i czy swoim zachowaniem przyczynił się do przebiegu zdarzenia i niestety negatywnych jego konsekwencji. Brak jest również rozważenia, czy zachowanie pokrzywdzonego miało wpływ na zakres szkody;

7. obrazę art. 11 k.c. poprzez rażący błąd, co do zakresu związania sądu cywilnego rozstrzygnięciem sądu karnego, które to związanie sąd odnosi do elementów postępowania dowodowego – vide str. 13 uzasadnienia – ustęp drugi, podczas gdy związanie dotyczy tylko treści ustaleń faktycznych i w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne w

żadnym zakresie nie wyłączyły przyczynienia się pokrzywdzonego A. N. (2) do przebiegu zdarzenia i zaistnienia jego następstw, w takim rozmiarze – jak w sprawie;

8. sąd dopuścił się także obrazy art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie wyciągnięcia wniosków z treści opinii psychologicznej dotyczącej K. N.. Sąd zupełnie pomija wniosków biegłej, co do traumy K. N. i także przyczynienia się przez nią do wydłużenia okresie jej trwania. Poza zakresem rozważań Sądu znalazł się także element, że pozwana P.P.H.U. (...) S.A. proponowała K. N. pracę, co niewątpliwie mogłoby zmniejszyć traumę (skrócić ją, ale także zaspokoić jej oczekiwania finansowe);

9. wreszcie pokreślić należy, że sąd w sposób nieuprawniony zwolnił (...) S.A. od odpowiedzialności w całości, podczas gdy zakres odpowiedzialności wynikający z zasady winy i ewentualnie popełnionego przestępstwa jest znacząco węższy niż zakresie winy wynikający z odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Umowa ubezpieczenia nie zawiera klauzuli, która zwalniałaby ubezpieczyciela w całości;

10. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez przekroczenie znaczenia zakresu znamienia ustawowego „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia” w zakresie okoliczności sprawy oraz obrazę art. 5 k.c. poprzez nadmierne przyznanie ochrony prawnej powódkom w zakresie źródła dochodu z wypadku przy pracy, a to z uwagi na uczynienie sobie źródła dochodu z wypadku przy pracy noszącego znamiona nieszczęśliwego zdarzenia, przez co sąd naruszył zasadę współżycia społecznego co do ekwiwalentności świadczeń i ochrony roszczeń rzeczywistych, a nie formalnych.

W konsekwencji, strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem Okręgowym, a to celem przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego, w szczególności w zakresie dowodu z opinii do spraw rekonstrukcji wypadków. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych prawem.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, obydwie powódki wniosły o oddalenie apelacji pozwanej spółki w całości jako bezzasadnej, a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelacje obydwu powódek, pozwana wniosła o ich oddalenie w całości oraz o obciążenie powódek kosztami postępowania wg norm przepisanych.

Ponadto **obydwie powódki wniosły zażalenie** na postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt IV i V wyroku, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istnienia szczególnego wypadku w rozumieniu tego przepisu, w tym:

2. art. 103 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy nałożony na powódki obowiązek zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego ad. 2 wynikał z niesumienności oraz niewłaściwego postępowania pozwanych w toku procesu, a to poprzez:

- przedłożone przez pozwanego ad. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia o odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności lub posiadania mienia, wprowadzone uchwałą zarządu spółki (...) S.A. nr (...) z 9 czerwca 2008 r., tj. innych niż obowiązujące pozwanego i niewyłączającej odpowiedzialności przy przestępstwach,

- nie podniesienia przez pozwanego ad. 2 w toku postępowania przed Sądem I instancji zarzutu wyłączenia swojej odpowiedzialności z tytułu przestępstwa popełnionego przez ubezpieczającego/ubezpieczonego lub innych ich reprezentantów, pracowników.

W związku z powyższym, powódki wniosły o:

1. zmianę pkt IV wyroku poprzez odstąpienie od obciążania powódki K. N. kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., względnie o zasądzenie od pozwanego ad. 1 na rzecz strony pozwanej ad. 2 kosztów postępowania wg norm przepisanych;
2. zmianę pkt V wyroku poprzez odstąpienie od obciążania powódki A. N. (1) kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., względnie o zasądzenie od pozwanego ad. 1 na rzecz strony pozwanej ad. 2 kosztów postępowania wg norm przepisanych;
3. wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wywołane niniejszym zażaleniem.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wszystkie trzy apelacje okazały się bezzasadne w całości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów pozwanej dotyczących zasady rozstrzygnięcia i jej podstawy prawnej, a także ustaleń faktycznych dotyczących przyczynienia się poszkodowanego i oddalenia powództwa przeciwko spółce (...), wskazać należy następujące okoliczności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie całkowicie prawidłowo została oceniona przez Sąd I instancji zasada odpowiedzialności strony pozwanej P.P.H.U. (...) S.A. za powstałą u A. N. (2) szkodę niemajątkową z tytułu czynu niedozwolonego. Strona pozwana odpowiada za tę szkodę na podstawie art. 430 k.c. oraz art. 435 § 1 k.c., czyli na zasadzie ryzyka. Przy czym należy podkreślić, że ustalenie odpowiedzialności pozwanej było bez znaczenia, ponieważ w toku postępowania w I instancji, zapadł prawomocny wyrok skazujący pracownika pozwanej za występki nieumyślnego spowodowania śmierci A. N. (2). Wobec tego zarówno powstanie deliktu, jaki i ustalenie związku przyczynowego pomiędzy czynem a śmiercią poszkodowanego, nie mogły być dokonane odmiennie przez Sąd I instancji. Ponadto zasada odpowiedzialności nie była w sprawie podważana, pozwana spółka kwestionowała przede wszystkim przyczynienie się poszkodowanego do zaistniałego zdarzenia.

Zarzuty pozwanej skupiające się na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków są całkowicie niezasadne (zarzut 1 i 4). Pominięcie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, w tym ustalenia dotyczące przyczynienia się A. N. (2) do zdarzenia, nie narusza wskazanych w zarzutach przepisów postępowania. Po pierwsze należy wskazać, że ustalenie przebiegu zdarzenia nie wymaga wiadomości specjalnych, lecz dopiero ustalenie wpływu zdarzenia na śmierć poszkodowanego lub określenie, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło naruszenie zasad bezpieczeństwa, a zatem było bezprawne, może wymagać takich wiadomości. Przebieg zdarzenia został ustalony w prawomocnie zakończonej sprawie karnej (w opisie występków nieumyślnego spowodowania śmierci, za który skazany został pracownik spółki (...)), wobec czego Sąd rozpoznający sprawę nie mógł dokonać tych ustaleń ponownie. Dopuszczenie wskazanego przez skarżącą dowodu i ponowna jego ocena była niedopuszczalna, ponieważ stanowiłoby to naruszenie art. 11 k.p.c. polegające na ponownym odtworzeniu wypadku (o czym mowa będzie poniżej). Okoliczności wypadku, w tym nieprawidłowości w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy spółki (...), zostały już bowiem ustalone przez sąd karny. Co więcej, gdy Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego S. J. (1) wydanej w sprawie karnej, pozwana w żaden sposób się nie temu sprzeciwiła, a nawet nie złożyła zastrzeżenia do protokołu na uchybienie przepisom postępowania w trybie art. 162 k.p.c. Wobec tego pozwana utraciła możliwość powoływania zarzutów przeciwko temu dowodowi w dalszym etapie postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na podstawie ww. opinii Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że brak kasku ochronnego u A. N. (2) w czasie zdarzenia oraz jego zachowanie przy transporcie kratownicy nie było bezprawne, ponieważ w spółce (...) nie było ustalonych zasad BHP oraz poszkodowany nie został przeszkolony do tego rodzaju prac.

Ponadto pozwana, wobec nieuwzględnienia wniosku o dopuszczenie ww. dowodu, wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka biegłego sporządzającego opinię w sprawie karnej, przy czym nie sformułowała

wówczas żadnych twierdzeń, które wskazywałyby na obiektywnie nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego, przez które przyczyniłby się on do powstania szkody, a na tylko takie okoliczności mogłaby się powołać skarżąca. Pozwana w swoim wniosku nie wskazała żadnej tezy dowodowej, poprzestając na żądaniu dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka biegłego sporządzającego opinię w sprawie karnej „celem zadawania mu pytań”. To na pozwanej spółce spoczywał ciężar udowodnienia takich faktów (art. 6 k.c.), ponieważ to na nich pozwana chciała oprzeć zarzut przyczynienia się A. N. (2) do wypadku.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut pozwanej dot. rozważenia faktu, że poszkodowany nie posiadał w czasie zdarzenia okrycia ochronnego głowy (zarzut 3). Okolicznością bezsporną było to, że A. N. (2) w dniu zdarzenia takiego kasku nie posiadał, a także, że przepisy BHP w tym zakładzie nie wymagały posiadania takiego okrycia głowy przy czynnościach, jakie w czasie zdarzenia wykonywał poszkodowany. Skoro w zakładzie pracy spółki (...) nie było obowiązku używania kasku ochronnego przy czynnościach, które w czasie zdarzenia wykonywał A. N. (2), to brak jego użycia nie może być traktowany jako niewłaściwe wykonywanie obowiązków pracowniczych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet gdyby w P.P.H.U. (...) S.A. istniał wymóg posiadania takiego kasku ochronnego, to poszkodowany nie został w tym zakresie przeszkolony przez pracodawcę, dlatego niezasadny jest zarzut czynienia poszkodowanemu z tego powodu jakiegokolwiek zawinienia. Co więcej, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w czasie zdarzenia poszkodowanego w ogóle nie powinno tam być, ponieważ nie był on do tego typu pracy wykwalifikowany ani odpowiednio przyuczony lub przeszkolony. A. N. (2) w dniu zdarzenia został przez pracodawcę wyłącznie dopuszczony do tej pracy i tę pracę wówczas podjął.

Niezasadne są zarzuty pozwanej braku oceny zachowania poszkodowanego w czasie zdarzenia (zarzut 5 i 6). Ustalenie, czy A. N. (2) zachował się wówczas dostatecznie racjonalnie było zbędne, ponieważ – jak wskazano wcześniej – A. N. (2) nie był przeszkolony przez pracodawcę do tego rodzaju pracy. Dlatego w takim przypadku nie można mu zarzucić, że powinien wiedzieć, jak miał wówczas postępować bądź że zachował się niewłaściwie. Innymi słowy, nieustalenie przez pozwaną spółkę zasad organizacji pracy przy transporcie konstrukcji stalowych i brak przeszkolenia poszkodowanego do wykonywania tego rodzaju prac wyłącza możliwość naruszenia przez A. N. (2) zasad bezpieczeństwa, a tym samym wyłącza możliwość przypisania mu winy w jego zachowaniu lub przypisania mu przyczynienia się do powstałej szkody. Z powyższych powodów, również zbędne było ustalenie przez Sąd I instancji, czy przy użyciu wózka widłowego, jak miało to miejsce w tej sprawie, zakładając, że przewożony element był prawidłowo przymocowany, doszłoby do zdarzenia (zarzut 2). Za powstałą szkodę wyłączną winę ponosi pracodawca poszkodowanego – spółka (...), a A. N. (2) nie można przypisać przyczynienia się do powstania szkody.

Twierdzenia skarżącej spółki, że wyrok sądu karnego nie przesądza przyczynienia się poszkodowanego do szkody jest, co do zasady, słuszny, jednakże zarzut obrazu art. 11 k.p.c. jest niezasadny (zarzut 7). Przepis ten wyłącza zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodu oraz zasadę swobodnej oceny dowodów, w tym także okoliczności popełnienia przestępstwa, w sprawie którego został wydany wyrok skazujący. Całkowicie słusznie wskazał Sąd I instancji, że przedmiotowym wyrokiem karnym w sprawie (...) przesądzone zostały okoliczności wypadku oraz nieprawidłowości w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny prac dokonywanych na rzecz spółki (...). Okoliczności te wynikają wprost z opisów czynów zabronionych, za które zostali skazani pracownicy tej spółki. W konsekwencji Sąd I instancji nie mógł inaczej ustalić powstania czynu niedozwolonego i związku przyczynowego pomiędzy czynem A. N. (2) a jego śmiercią. Z opisu czynu zabronionego zarzuconego pracownikom spółki (...) wynika bowiem, że przyczyną wypadku był nieprawidłowy sposób prowadzenia transportu kratownicy, a także, że przełożony (brygadzysta) poszkodowanego nie był przeszkolony do kierowania innymi ludźmi czy wykonywania czynności, jakie wypełniał wówczas poszkodowany. Z powyższego nie wynika, czy A. N. (2) przyczynił się do wypadku, ponieważ te ustalenia dokonał już samodzielnie sąd cywilny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, były one w pełni prawidłowe. Jak wskazano wcześniej, nieposiadanie przez A. N. (2) kasku ochronnego, jego zachowanie czy sposób przymocowania konstrukcji w czasie zdarzenia nie świadczą o bezprawności zachowania poszkodowanego. Natomiast innych, niezgodnych z prawem zachowań A. N. (2), które świadczyłyby o możliwości jego przyczynienia się do wypadku, pozwana nie wykazała.

Sąd I instancji zasadnie zwolnił (...) S.A. od odpowiedzialności w niniejszym postępowaniu (zarzut 9). W tym zakresie, Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia i ocenę Sądu Okręgowego, przyjmując je za własne. W pierwszej kolejności należy wskazać, że z przedmiotowych postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że w przypadku, gdy szkoda (osobowa, w tym krzywda – § 66 ust. 3 OWU) jest bezpośrednio lub pośrednio wynikiem przestępstwa popełnionego przez pracownika ubezpieczonego (§ 5 ust. 1 pkt 7 OWU), to odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona. Z uwagi na to, że pracownik ubezpieczonego został prawomocnie skazany za nieumyślne spowodowanie śmierci poszkodowanego, (...) S.A. nie ponosi odpowiedzialności za następstwa tego zdarzenia. Umowa ta nie zawiera żadnych postanowień, aby odpowiedzialność była wyłączona w całości bądź w części, dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego zasady logicznego rozumowania prowadzą do wniosku, że odpowiedzialność ta jest wyłączona, co do zasady, w całości. Jedynie przepis szczególnie mógłby ustanowić wyjątek od tej reguły, czego w umowie nie było ani nie zostało wykazane przez spółkę (...).

Przechodząc bezpośrednio do zarzutu spółki (...) należy wskazać, że apelacja w zakresie oddalenia powództwa przeciwko spółce (...) zawierała niespójność pomiędzy zakresem zaskarżenia a zarzutami. Skarżąca spółka nie zaskarżyła wyroku w zakresie oddalającym powództwo przeciwko spółce (...) (pkt III sentencji wyroku), a jednocześnie podniosła zarzut w tym zakresie (zarzut nr 9), dlatego w tej części apelację pozwanej odrzucono. Wskazać należy, że współpозwany nie może zaskarżyć wyroku w części oddalającej powództwo wobec drugiego pozwanego, ponieważ taka apelacja jest niedopuszczalna pod względem podmiotowym (brak legitymacji procesowej) i w konsekwencji podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 22 kwietnia 1991 r., sygn. akt III CZP 34/91 (LEX nr 3687), współuczestnik nie jest nigdy legitymowany do zaskarżenia orzeczenia przeciwko współuczestnikowi występującemu po tej samej stronie procesowej, choćby rozstrzygnięcie wydane przez sąd odnośnie do tego drugiego współuczestnika oddziaływało na rozstrzygnięcie sądu odnoszące się do niego. Orzeczenie to bowiem w stosunku do niego korzysta z powagi rzeczy osądzonej, a więc może on tylko w drodze osobnego procesu przeciwko swemu współuczestnikowi dochodzić swoich roszczeń (tamże). Dlatego jeśli skarżąca spółka nie podziela stanowiska Sądu I instancji wyrażonego w zaskarżonym wyroku, to wyrok ten, nie zamyka jej drogi do zwrotu świadczenia pieniężnego w ramach umowy ubezpieczenia, ponieważ w tym zakresie wyrok nie posiada przymiotu powagi rzeczy osądzonej.

Odnosząc się do zarzutów powódek, wskazać należy następujące okoliczności.

Zarzuty obydwu powódek w zakresie oceny dowodów są bezzasadne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd przyjmuje je za własne. Ustalenia te obejmują także okoliczności niesporne. W judykaturze panuje ugruntowane stanowisko, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tamże). W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, przy uwzględnieniu wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. Ponadto Sąd ten skonkretyzował okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich oceny i wiarygodności, a w uzasadnieniu przytoczył dowody, na których się oparł i wskazał przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Niezasadne są zarzuty obydwu powódek naruszenia art. 101 ust. 3 u.k.s.c., ponieważ skoro każda z powódek była zwolniona od kosztów sądowych, to przy ich rozliczeniu za daną instancję zastosowanie miał art. 113 ust. 2 u.k.s.c. Przepis ten wprowadza zasadę, zgodnie z którą koszty sądowe nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji, nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz podmiotów korzystających ze zwolnienia od kosztów sądowych. Przy czym odpowiednie zastosowanie miał przepis dotyczący zwrotu kosztów

procesu na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), uwzględniający stosunek w jakim każda z powódek przegrała sprawę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył wskazanych przez obydwie powódki przepisów prawa materialnego. Zasądzone przez niego kwoty są adekwatne do realiów niniejszej sprawy. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18, LEX nr 2786140; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 maja 2019 r., I ACa 973/18, LEX nr 2770844). Kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia oznacza, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, wynagradzać doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwiać przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Jakkolwiek nie może naprawić krzywdy już doznanej, to w braku lepszego środka powinna dać pokrzywdzonemu rodzaj satysfakcji oraz umożliwiać zaspokojenie pragnień wykraczających poza zaspokojenie zwykłych potrzeb życiowych (tamże).

Stosownie do art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie powinno zostać przyznane w odpowiedniej wysokości. Kwestia oceny rozmiaru krzywdy należy ostatecznie do rozpatrującego sprawę sądu, który winien jej dokonać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 kwietnia 2019 r., I ACa 667/18, LEX nr 2774978). Przy ocenie jaka suma jest odpowiednia należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych skutków przez osobę, której dobro zostało naruszone, rodzaj ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Kwota zadośćuczynienia powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (tamże). Należy podkreślić, że każda sprawa o zadośćuczynienie za krzywdę na osobie jest indywidualna, a krzywdę poniesioną przez takie osoby ciężko jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie ww. przesłanki, a dokonana przez niego ocena jest obiektywna i nie opiera się wyłącznie na subiektywnych odczuciach powódek.

Ponadto należy podkreślić, że w sprawach o zadośćuczynienie nie da się mechanicznie porównywać poszczególnych spraw i krzywd poniesionych przez poszczególne osoby do siebie. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, oddanie przez ustawodawcę uprawnienia do określenia, jaka kwota zadośćuczynienia za krzywdę będzie "odpowiednią" (właściwą), ocenie sędziowskiej ma także i to następstwo, iż w ramach kontroli instancyjnej, korekta wielkości świadczenia tego rodzaju może nastąpić jedynie wyjątkowo. Wtedy, gdy kwota przyznana pokrzywdzonemu, w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiu pojęcia "odpowiedniej sumy", którą posługują się wszystkie przepisy dotyczące zadośćuczynienia, w tym art. 445 § 1 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 grudnia 2018 r., I ACa 338/18, LEX nr 2718265; por. także: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 listopada 2019 r., V ACa 283/19, LEX nr 2760477). Zdaniem Sądu odwoławczego, zasądzone przez Sąd I instancji kwoty po 100.000 zł na rzecz każdej z powódek za utratę męża i ojca, w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, nie są odstępstwem od praktyki sądowej w tym przedmiocie i są zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Zażalenie powódek było bezzasadne, ponieważ – jak wskazano wcześniej – powództwo przeciwko (...) S.A. zostało słusznie oddalone, a Sąd I instancji zasadnie obciążył każdą z powódek kosztami procesu na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c. Nieuzasadnione byłoby odstąpienie od obciążania powódek kosztami procesu na zasadzie art. 102 k.p.c. lub art. 103 § 1 k.p.c., ponieważ miały one możliwość cofnąć powództwo wobec tej spółki wcześniej, czego nie uczyniły.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami, ponieważ wartość przedmiotu zaskarżenia i wysokość kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą były zbliżone w przypadku każdej ze stron postępowania, a wszystkie apelacje zostały oddalone.

SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSO del. Izabella Dyka